

Sygn. VUa 16/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2015 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Mastalerz

Sędziowie: SSO Magdalena Marczyńska

SSR del. Marzena Foltyn-Banaszczyk

Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z wniosku A. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o świadczenie rehabilitacyjne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 marca 2014r. sygn. IV U 145/13

oddala apelację.

Sygn. akt V Ua 16/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 marca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. w sprawie (...) (...) odmówił ubezpieczonej A. P. prawa do dalszego świadczenia rehabilitacyjnego.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż stan zdrowia ubezpieczonej nie uzasadnia przyznania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego.

Pismem z dnia 23 kwietnia 2013 roku ubezpieczona wniosła odwołanie podnosząc, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych błędnie przyjął, iż może ona podjąć zatrudnienie do czasu badania rezonansem magnetycznym oraz dalszego leczenia operacyjnego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych pismem z dnia 20 maja 2013 roku wniósł o oddalenie odwołania, podnosząc, iż zaskarżona decyzja jest prawidłowa.

Wyrokiem z dnia 18 marca 2014 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni A. P. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres dalszych 8 miesięcy poczynając od dnia 26 lutego 2013 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawczyni A. P. w okresie od 29 października 2012 roku do dnia 25 lutego 2013 roku przez okres 4 miesięcy korzystała z prawa do świadczenia rehabilitacyjnego.

Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 13 marca 2013 roku stwierdziła, iż wnioskodawczyni nie jest niezdolna do pracy.

Wnioskodawczyni w dniu 25 kwietnia 2012 roku doznała urazu nadgarstka w pracy.

Obecnie wnioskodawczyni zgłaszała bóle wysiłkowo – przeciążeniowe ręki prawej, osłabienie siły ręki, upośledzenie chwytu ręki prawej, większe bóle przy próbie wykręcenia przedmiotów typu słoik, ręcznik, nawrotowy ganglion nadgarstka.

W lipcu 2013 roku zdiagnozowano u wnioskodawczyni w Oddziale Klinicznym (...) (...) Szpitala (...) niestabilność nadgarstka prawego z jednoczesną kwalifikacją do zabiegu operacyjnego.

U wnioskodawczyni stwierdzono bolesność uciskową nadgarstka, zanik mięśni prawej ręki, znaczne osłabienie siły mięśniowej ręki oraz ograniczenie zgięcia dłoniowego i grzbietowego miernego stopnia. W wyniku zaistniałego wypadku przy pracy stwierdzono u wnioskodawcy stan po urazie skrętnym nadgarstka prawego z pourazową niestabilnością okolicy kości księżycowatej i łódkowatej.

Po zakończeniu 4 miesięcznego okresu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego prawa ręka wnioskodawczyni była nadal niesprawna i okres 8 miesięcy byłby wystarczający do odzyskania zdolności do pracy przy prawidłowym leczeniu – przeprowadzeniu zabiegu operacyjnego.

Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd Rejonowy, iż zebrane w aktach sprawy dokumenty oraz dokumenty zawarte w załączonych aktach organu rentowego były wiarygodne i nie budziły wątpliwości. Jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie szczególne znaczenie dla ustalenia stanu zdrowia i zdolność do pracy wnioskodawczyni miały opinie biegłych ortopedów.

Sąd Rejonowy podał, że pierwsza z opinii została sporządzona przez biegłego J. B., który potwierdził wnioski ZUS. Opinia ta została zakwestionowana przez wnioskodawczynię, która w oparciu o posiadaną dokumentację medyczną kwestionowała wnioski biegłego. Zarzuty wnioskodawczyni, w ocenie Sądu Rejonowego nie znalazły wyjaśnienia w opinii uzupełniającej biegłego, dlatego też Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego A. C., który w swojej opinii głównej przedstawił wnioski zgodne z twierdzeniami wnioskodawczyni. Opinia ta została zakwestionowana przez organ rentowy, co skutkowało wydaniem opinii uzupełniającej przez biegłego.

Wobec sprzeczności wniosków obu opinii Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego R. E., który w bardzo szerokiej i szczegółowej opinii zaprezentował medyczny opis niestabilności nadgarstka, mechanikę tego narządu oraz objawy jakie to schorzenie wywołuje. Następnie powyższe rozważania odniósł do stwierdzonego stanu nadgarstka wnioskodawczyni wskazując na istniejący stan chorobowy skutkujący niesprawnością nadgarstka i wynikającą z tego niezdolnością do pracy.

Wnioskodawczyni zgodziła się z wnioskami biegłego, Zakład Ubezpieczeń Społecznych w swoim piśmie procesowym zgłosił zarzuty i jak wskazał to Sąd Rejonowy stanowiły one jedynie próbą polemiki z ustaleniami biegłego.

W ocenie Sądu Rejonowego biegły R. E. w sposób jednoznaczny i konsekwentny odpowiedział na zadane pytania. Jego wnioski Sąd Rejonowy uznał za jasne i zupełne, tożsame z wnioskami biegłego A. C. . W związku z powyższym Sąd

Rejonowy uznał powyższą opinię za pełnoprawny środek dowodowy i istotne źródło dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie.

Po tak ustalonym stanie faktycznym oraz przeprowadzonej ocenie dowodów, Sąd Rejonowy uznał odwołanie za uzasadnione.

Sąd Rejonowy przywołał treść art. 18 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. nr 60, poz. 636 ze zm.) i wskazał, że kluczowym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było czy po 25 lutym 2013 roku – zakończeniu okresu korzystania przez okres 4 miesięcy wnioskodawczyni była nadal niezdolna do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja mogły jej przywrócić zdolność do pracy.

Sąd Rejonowy przypomniał, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych zajął stanowisko, iż po zakończeniu powyższego okresu wnioskodawczyni była zdolna do pracy, opierając się na orzeczeniu Lekarza Orzecznika ZUS i Komisji Lekarskiej ZUS, natomiast wnioskodawczyni podnosiła, że ustalenia ZUS były błędne.

Biorąc pod uwagę treść opinii biegłych A. C. i przede wszystkim R. E. Sąd Rejonowy stwierdził, że wnioskodawczyni po zakończeniu korzystania ze 4 miesięcznego okresu świadczenia rehabilitacyjnego nie odzyskała zdolności do pracy, a prawidłowo przeprowadzone leczenie pozwoliłoby na odzyskanie zdolności do pracy, dlatego też w ocenie Sądu Rejonowego przysługiwało jej prawo do dalszego świadczenia rehabilitacyjnego na okres dalszych 8 miesięcy.

Z tych względów Sąd Rejonowy zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawczyni prawo do dalszego świadczenia rehabilitacyjnego na okres dalszych 8 miesięcy poczynając od dnia 26 lutego 2013 roku.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją organ rentowy zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa przez błędne przyznanie ubezpieczonej A. P. prawa do świadczenia rehabilitacyjnego na dalszy okres 8 miesięcy począwszy od dnia 26 lutego 2013 roku, podczas gdy ubezpieczona nie ma prawa do świadczenia rehabilitacyjnego w tym okresie, gdyż nie zostały spełnione przesłanki do jego przyznania.

Wskazując na powyższe organ rentowy wnosił o zmianę wyroku w całości i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że nie zgadza się z opinią biegłych z zakresu ortopedii A. C. (2) i R. E., którzy badali ubezpieczoną w dniach 29 października 2013 roku i 3 lutego 2014 roku a więc nie tylko wiele miesięcy po badaniach orzecznich przeprowadzanych w organie rentowym, ale także po ponad pół roku od wyczerpania zasiłku chorobowego, a więc po upływie okresu, na który według obowiązujących przepisów możliwe jest orzeczenie maksymalnego świadczenia rehabilitacyjnego. Organ rentowy podniósł również, że tłumacząc pojęcie niestabilności nadgarstka biegły przywołuje występowanie objawów w postaci dolegliwości bólowych występujących w ciągu tygodnia pracy i ustępujących w weekendy oraz okresowe występowanie ganglionu, czasem będącego jedynym objawem niestabilności nadgarstka. Organ rentowy podniósł, również, że biegły R. E. pominął w swojej opinii aptek socjalno-zawodowy, nie odniósł się do rodzaju wykonywanej przez wnioskodawczynię ostatnio pracy, nie przyrównał jej sprawności do możliwości zatrudnienia w tym samym charakterze nadal i swoje ustalenie oparł wyłącznie na aspekcie medycznym. Odnośnie zaś opinii biegłego A. C. organ rentowy podniósł, że nie może ona stanowić podstawy do rozstrzygnięcia, ponieważ nie zawiera podstawowych danych a mianowicie analizy aspektu socjalno-zawodowego, analizy przeszłości urazowej, nie precyzuje rozpoznania lekarskiego.

Wskazując na powyższe apelujący wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego ortopedy.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 13 stycznia 2015 roku wnioskodawczyni wnosila o oddalenie apelacji organu rentowego

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie jest uzasadniona.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę granicach apelacji, o czym stanowi przepis art. 378 k.p.c. Powyższe oznacza zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice oraz nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków.

W istocie zarzuty apelacji sprowadzają się do tego, że zaskarżony wyrok jest nieprawidłowy, albowiem nieprawidłowe są opinie biegłych lekarzy ortopedów A. C. (2) i R. E., które legły u podstaw przyznania wnioskodawczyni prawa do świadczenia rehabilitacyjnego na okres dalszych 8 miesięcy poczynając od 26 lutego 2013 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego, sąd pierwszej instancji wydał prawidłowe rozstrzygnięcie znajdujące oparcie zarówno w obowiązujących przepisach prawa jak i w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd drugiej instancji nie dopatrył się w postępowaniu pierwszoinstancyjnym naruszenia przepisów prawa materialnego skutkujących koniecznością zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. 2010 nr 77 poz. 512 ze zm.) świadczenie rehabilitacyjne przysługuje ubezpieczonemu, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokują odzyskanie zdolności do pracy. Świadczenie rehabilitacyjne przysługuje przez okres niezbędny do przywrócenia zdolności do pracy, nie dłużej jednak niż przez 12 miesięcy.

W aspekcie zawartych w uzasadnieniu apelacji twierdzeń wskazać należy, iż w myśl art. 233 § 1 kpc. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Z kolei zgodnie z treścią art. 278 § 1 kpc. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje w wypadkach gdy dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości „specjalne”, czyli wiedza z różnych dziedzin nauki, techniki czy sztuki. W ramach przyznanej swobody w ocenie dowodów – art. 233 kpc, Sąd I instancji powinien zbadać wiarygodność i moc dowodu z opinii biegłego sądowego dokonując oceny tego dowodu według własnego przekonania i na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. (wyrok SN z 2003-10-30 IV CK 138/02 Legalis). Niemniej jednak polemika z opinią biegłego nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc (wyrok SN z 2002-01-09 II UKN 708/00 Legalis).

Dowód z opinii biegłych jest przeprowadzony prawidłowo, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, a tylko brak w opinii fachowego uzasadnienia wniosków końcowych, uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej (wyrok SN z 2000-06-30 II UKN 617/99 OSNAPIUS 2002/1/26).

Zdaniem Sądu II instancji niewątpliwym jest, że ocena stanu zdrowia wnioskodawcy w związku ze zgłoszonym żądaniem przyznania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za dalszy okres od 26 lutego 2013 r. wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych.

W rozpoznawanej sprawie, jak to już wskazano na wstępie, Sąd Rejonowy uczynił podstawą swego rozstrzygnięcia opinie biegłych ortopedów A. C. (2) i R. E..

Biegły A. C. (2) wskazał, że w wyniku wypadku w pracy w dniu 25 kwietnia 2012 roku wnioskodawczyni doznała urazu prawego nadgarstka. Po przeprowadzonym badaniu biegły stwierdził bolesność uciskową nadgarstka, zaniki drobnych mięśni prawej ręki, znacznie osłabienie siły mięśniowej ręki oraz ograniczenie zgięcia dłoniowego i grzbietowego ręki miernego stopnia. Mając na uwadze powyższe ustalenia biegły uznał, że powyższe objawy uniemożliwiają wykonywanie pracy i A. P. kwalifikuje się do dalszego świadczenia rehabilitacyjnego na okres do 12 miesięcy łącznie. Z uwagi na zakwestionowanie powyższej opinii przez organ rentowy Sąd pierwszej instancji dopuścił w sprawie dowód z opinii uzupełniającej, w której biegły miał odnieść się do podniesionych zarzutów. Biegły A. C. (2) wydał w sprawie

opinię uzupełniającą, która nie dawała merytorycznej odpowiedzi na stawiane przez organ rentowy zarzuty. Wobec tego Sąd Rejonowy prawidłowo dopuścił w sprawie dowód z opinii kolejnego biegłego ortopedy R. E..

Mając na uwadze treść opinii biegłego ortopedy R. E. stwierdzić należy, że opinia ta spełnia kryteria fachowej i rzetelnej, albowiem jest ona jasna, pełna i należycie uzasadniona. Biegły zapoznał się z dokumentacją medyczną wnioskodawczyni i przeprowadził badanie podmiotowe i przedmiotowe, a następnie z zapisów w przedstawionej mu dokumentacji i badań wyprowadził logiczne wnioski.

Z opinii biegłego ortopedy R. E. wynika w sposób jednoznaczny, że po urazie skrętnym u wnioskodawczyni doszło do niestabilności okolic kości łódeczkowatej i księżycowatej z powstaniem ganglionu. Biegły przeprowadził szczegółową analizę dokumentacji medycznej wnioskodawczyni, ze wskazaniem na takie okoliczności jak fakt, że we wrześniu 2012 roku ortopeda z (...) w P. podejrzewał zwichnięcie około księżycowate i skierował pilnie pacjentkę na RM z terminem wyznaczonym na maj 2013 roku. W tym czasie wnioskodawczyni korzystała z rehabilitacji i unieruchomienia ręki prawej w ortezie. Tym samym w ocenie biegłego, jednoznacznie wynikało, że po urazie z dnia 25 kwietnia 2012 roku wnioskodawczyni stale odczuwała bóle i naruszenie sprawności. Ponadto biegły zwrócił uwagę, że większość lekarzy ortopedów rozpoznała uraz skrętny z podejrzeniem zwichnięcia okolic kości księżycowatej i łódeczkowatej, a jedynie dr S. z Szpitalnego Oddziału Ratunkowego rozpoznał skręcenie kciuka z ganglionem. Natomiast dalsza obserwacja i wyniki RTG (opis został wykonany przez specjalistę z zakresu chirurgii ręki dra R.) opisuje asymetrię szpary stawowej i rozpoznaje niestabilność nadgarstka.

W ocenie biegłego R. E. powyższe oznaczało, że ręka prawa od urazu do dnia badania przez biegłego (co nastąpiło 3 lutego 2014 roku) jest nadal niesprawna z przewlekłą utrwaloną niestabilnością nadgarstka i w konsekwencji, że po ustaniu 4 miesięcznego świadczenia rehabilitacyjnego A. P. była nadal niezdolna do pracy a pozostający okres ośmiu z ustawowego świadczenia rehabilitacyjnego byłby wystarczająco długi do odzyskania zdolności do pracy.

Do podważenia opinii tego biegłego nie mogły prowadzić zarzuty podniesione przez ZUS w apelacji a stanowiące niejako powtórzenie zarzutów podniesionych w piśmie procesowym z dnia 24 lutego 2014 roku. Po pierwsze fakt, że biegły oceniał sprawność wnioskodawczyni po wyczerpaniu maksymalnego okresu przysługującego świadczenia rehabilitacyjnego nie wpływa w żaden sposób na prawidłowość sporządzonej przez niego opinii. Biegły wydał bowiem opinię nie tylko na podstawie badania wnioskodawczyni, ale także po analizie dokumentacji medycznej. Ze specyfiki spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych dotyczących przyznania prawa do zasiłku chorobowego, świadczenia rehabilitacyjnego, czy też renty wynika zaś, że ubezpieczeni są z reguły badani przez biegłych już po upływie okresu pobierania wskazanych wyżej świadczeń. Okoliczność, że lekarz orzecznik, komisja lekarska nie uznali, że wnioskodawczyni jest niezdolna do pracy, nie może stanowić skutecznego przeciwdowodu dla podważenia sporządzonej przez biegłego R. E. – biegłego z wieloletnich doświadczeniem, opinii. Tym samym zarzut, że Sąd winien oprzeć swoje rozstrzygnięcie na opinii biegłego ortopedy J. B. (2), który jako pierwszy badał wnioskodawczynię w sprawie i który uznał, że po wyczerpaniu 4 miesięcznego okresu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego była ona zdolna do podjęcia pracy, tylko z tego względu, że badał A. P. w czerwcu 2013 roku, nie może odnieść zamierzonego skutku.

Ponadto wbrew stanowisku organu rentowego przeciwstawieniem dla dowodu z opinii biegłego R. E. nie może stanowić sama okoliczność, że udokumentowany w opiniach biegłych A. C. (2) i R. E. stopień dysfunkcji ustroju wnioskodawczyni nie występował jeszcze ani w dacie orzekania w organie rentowym w lutym i marcu 2013 roku ani w czasie opiniowania przez biegłego J. B. (2) w czerwcu 2013 roku. Podkreślenia wymaga bowiem, że biegły R. E. swoją opinię wydał

w oparciu o dokumentację lekarską, w której zawarte są opisy dotyczące skręcenia nadgarstka: w tym z poradni ortopedycznej, w której opisy choroby podają kod S63 tj. skręcenie nadgarstka, w karcie skierowania na fizjoterapię z maja 2012 roku podano również kod S63, ortopeda wP.

w skierowaniu na RM ręki prawej również podał kod S63 z rozpoznaniem zwichnięcie około księżycowate nadgarstka prawego. Dalsze leczenie wnioskodawczyni kontynuowała w B. od 21 grudnia 2012 roku i w tej historii choroby

równie podano kod (...). skręcenie nadgarstka. Ponadto w lipcu 2013 roku specjalista ortopeda z oddziału klinicznego (...) Ręki Szpitala im. WAM rozpoznał niestabilność nadgarstka prawego z jednoczesną kwalifikacją do zabiegu operacyjnego. Tym samym zarzuty organu rentowego o braku dowodów w dokumentacji medycznej z leczenia wnioskodawczyni na niestabilność nadgarstka, są niezasadne.

Zupełnie niezrozumiałym dla Sądu Okręgowego jest zarzut apelującego, że ograniczenie ruchomości nadgarstka wnioskodawczyni przy zachowaniu czynności chwytnej i precyzyjnej ręki, nie może powodować u A. P. niezdolności do pracy w ostatnio wykonywanym zatrudnieniu osoby z wykształceniem średnim technicznym, skoro sam organ rentowy przyznał wnioskodawczyni prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres 4 miesiące, uznając ją właśnie za osobę niezdolną do wykonywania pracy, jak to wskazuje w apelacji, na stanowisku doradcy klienta w butikach z odzieżą. Przypomnieć należy, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była okoliczność, czy po wykorzystaniu 4 miesięcy świadczenia rehabilitacyjnego wnioskodawczyni **nadal była** niezdolna, a więc czy nadal utrzymywały się dolegliwości i schorzenia w takim nasileniu, które uniemożliwiały jej podjęcie dalszego zatrudnienia na tym samym co ostatnio (przed wypadkiem) stanowisku.

W ocenie Sądu Okręgowego użycie przez biegłego w opinii w części dotyczącej rozpoznania określenia „okolice kości ... łódkowatej” zamiast prawidłowej nazwy „łódeczkowatej” jest niczym innym jak pomyłką pisarską biegłego i wbrew stanowisku organu rentowego samo przez się nie czyni opinii nieprawidłowej. W uzasadnieniu wniosków opinii biegły wymienia kilkakrotnie, z powołaniem się na fachowe opracowania medyczne, jedną ze składowych kości nadgarstka, właśnie kość łódeczkowatą.

Podsumowując w rozpoznawanej sprawie wydane zostały opinie przez trzech biegłych ortopedów: J. B. (2) o braku podstaw do uznania wnioskodawczyni za niezdolną do pracy po wykorzystaniu 4 miesięcznego okresu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego oraz biegłych A. C. (2) i R. E. , którzy zgodnie uznali, że wnioskodawczyni po tym okresie nadal była niezdolna do pracy i w związku z powyższym istniały przesłanki do przyznania jej na dalsze 8 miesięcy świadczenia rehabilitacyjnego. Mając na uwadze zgodne opinie A. C. (2) i R. E., w tym przede wszystkim szczegółową, obszerną i dokładną opinię R. E., twierdzenia apelacji co do konieczności dopuszczenia w sprawie opinii z kolejnego już czwartego biegłego tej samej specjalności, w ocenie Sądu Okręgowego, nie były uzasadnione. Jak wskazuje się w orzecznictwie żądanie ponowienia lub uzupełnienia dowodu z opinii biegłych jest bezpodstawne, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania (wyrok SN z 1999-10-20 II UKN 158/99 OSNAPiUS 2001/2/51). Samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych (wyr. SN z 6.10.2009 r., II UK 47/09, Legalis).

Biorąc pod uwagę bezzasadność zarzutów apelacji, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.